

14 marca 2014. Komentarz ojca Jacka Salija

(Ez 18,21-28) To mówi Pan Bóg: A jeśli by występny porzucił wszystkie swoje grzechy, które popełniał, a strzegł wszystkich moich ustaw i postępowałby według prawa i sprawiedliwości, żyć będzie, a nie umrze: nie będą mu poczytane wszystkie grzechy, jakie popełnił, lecz będzie żył dzięki sprawiedliwości, z jaką postępował. Czyż tak bardzo mi zależy na śmierci występny - wyrocznia Pana Boga - a nie raczej na tym, by się nawrócił i żył? A gdyby sprawiedliwy odstąpił od swej sprawiedliwości i popełniał zło, naśladując wszystkie obrzydliwości, którym się oddaje występny, czy taki będzie żył? Żaden z wykonanych czynów sprawiedliwych nie będzie mu poczytany, ale umrze z powodu nieprawości, której się dopuszczał, i grzechu, który popełnił. Wy mówicie: Sposób postępowania Pana nie jest słuszny. Słuchaj jednakże, domu Izraela: Czy mój sposób postępowania jest niesłuszny, czy raczej wasze postępowanie jest przewrotne? Jeśli sprawiedliwy odstąpił od sprawiedliwości, dopuszczał się grzechu i umarł, to umarł z powodu grzechów, które popełnił. A jeśli bezbożny odstąpił od bezbożności, której się oddawał, i postępuje według prawa i sprawiedliwości, to zachowa duszę swoją przy życiu. Zastanowił się i odstąpił od wszystkich swoich grzechów, które popełniał, i dlatego na pewno żyć będzie, a nie umrze.

(Ez 18,21-28)

To mówi Pan Bóg: A jeśli by występny porzucił wszystkie swoje grzechy, które popełniał, a strzegł wszystkich moich ustaw i postępowałby według prawa i sprawiedliwości, żyć będzie, a nie umrze: nie będą mu

poczytane wszystkie grzechy, jakie popełnił, lecz będzie żył dzięki sprawiedliwości, z jaką postępował. Czyż tak bardzo mi zależy na śmierci występnego - wyrocznia Pana Boga - a nie raczej na tym, by się nawrócił i żył? A gdyby sprawiedliwy odstąpił od swej sprawiedliwości i popełniał zło, naśladowując wszystkie obrzydliwości, którym się oddaje występny, czy taki będzie żył? Żaden z wykonanych czynów sprawiedliwych nie będzie mu poczytany, ale umrze z powodu nieprawości, której się dopuszczał, i grzechu, który popełnił. Wy mówicie: Sposób postępowania Pana nie jest słuszny. Słuchaj jednakże, domu Izraela: Czy mój sposób postępowania jest niesłuszny, czy raczej wasze postępowanie jest przewrotne? Jeśli sprawiedliwy odstąpił od sprawiedliwości, dopuszczał się grzechu i umarł, to umarł z powodu grzechów, które popełnił. A jeśli bezbożny odstąpił od bezbożności, której się oddawał, i postępuje według prawa i sprawiedliwości, to zachowa duszę swoją przy życiu. Zastanowił się i odstąpił od wszystkich swoich grzechów, które popełniał, i dlatego na pewno żyć będzie, a nie umrze.

(Ps 130,1-8)

REFREN: Gdy grzechy wspomnisz, któż się z nas ostoi?

Z głębokości wołam do Ciebie, Panie,

Panie, wysłuchaj głosu mego.

Nachyl Twe ucho

na głos mojego błagania.

Jeśli zachowasz pamięć o grzechach, Panie,

Panie, któż się ostoi?

Ale Ty udzielasz przebaczenia,

aby Ci służono z bojaźnią.

Pokładam nadzieję w Panu,
dusza moja pokłada nadzieję w Jego słowie,
dusza moja oczekuje Pana.
Bardziej niż strażnicy poranka
niech Izrael wygląda Pana.

U Pana jest bowiem łaska,
u Niego obfite odkupienie.
On odkupi Izraela
ze wszystkich jego grzechów.

(Ez 33,11)

Pan mówi: Nie chcę śmierci grzesznika, lecz aby się nawrócił i miał życie.

(Mt 5,20-26)

Jezus powiedział do swoich uczniów: Jeśli wasza sprawiedliwość nie będzie większa niż uczonych w Piśmie i faryzeuszów, nie wejdziecie do królestwa niebieskiego. Słyszeliście, że powiedziano przodkom: Nie zabijaj; a kto by się dopuścił zabójstwa, podlega sądowi. A Ja wam powiadam: Każdy, kto się gniewa na swego brata, podlega sądowi. A kto by rzekł swemu bratu: Raka, podlega Wysokiej Radzie. A kto by mu rzekł: Bezbożniku, podlega karze piekła ognistego. Jeśli więc przyniesiesz dar swój przed ołtarz i tam wspomnisz, że brat twój ma coś przeciw tobie, zostaw tam dar swój przez ołtarzem, a najpierw idź i pojednaj się z bratem swoim. Potem przyjdź i dar swój ofiaruj! Pogódź

się ze swoim przeciwnikiem szybko, dopóki jesteś z nim w drodze, by cię przeciwnik nie podał sędziemu, a sędzia dozorca, i aby nie wtrącono cię do więzienia. Zaprawdę, powiadam ci: nie wyjdiesz stamtąd, aż zwrócisz ostatni grosz.

Komentarz

W okresie Starego Testamentu bardzo przestrzegano tego, żeby zwierzęta składane Bogu na ofiarę były zdrowe i całe - zwierzę nie mogło być kulawe, cała jego skóra powinna być bez skazy, oczy nie mogły być zaropiałe. Spróbuj ofiarować chore zwierzę drugiemu człowiekowi, którego przychylność chcesz zyskać, to zobaczysz, czy będzie z tego zadowolony i czy nie ściągniesz na siebie jego gniewu - pisał prorok Malachiasz. A ty Panu Bogu chcesz ofiarować byle co. Zarazem już w Starym Testamencie ludzie coraz więcej uświadamiali sobie, że przede wszystkim powinniśmy Bogu składać ofiarę z samych siebie. "Moją ofiarą jest duch skruszony - modlił się Psalmista - sercem pokornym i skruszonym Ty, Boże, nie gardzisz".

Słowo Pana Jezusa w dzisiejszej Ewangelii stanowi syntezę oraz pogłębienie obu tych wątków. "Jeśli przyniesiesz dar swój przed ołtarz i tam wspomniesz, że brat twój ma coś przeciw tobie, zostaw dar swój przed ołtarzem i najpierw pojednaj się z bratem. Potem przyjdź i ofiaruj swój dar". Zatem jeżeli ja przystępuję do Boga, a moje sumienie jest obciążone cudzą krzywdą, albo jestem z kimś skłócony, to tak jakbym kulawą albo chorą ofiarę próbował Panu Bogu ofiarować. To ponadto tak, jakbym zapomniał o tym, że serce pokorne i skruszone, które chce ofiarować Bogu, zakłada moje pojednanie z bliźnimi. Nie da się

naprawdę ofiarować Bogu swojego serca, jeśli w tym sercu nie ma pokoju, jeśli jest w nim jakaś niezgoda, a może i nawet jakieś spiskowanie przeciwko bliźniemu.

Pojednanie z Bogiem domaga się naszego pojednania z bliźnimi. Dość przypomnieć etymologię wyrazu "diabeł", wyraz ten znaczy "rozdzielca", "ten, który rozłącza i rozdziela". Różne rozdziały między nami, konflikty, wrogość, wzajemne oskarżenia, zadawanie krzywdy bliźniemu - są to razy zadane nam przez tego nieszczęśnika, który w swoim buncie przeciw Bogu chciałby również nas oddzielić od Boga i porozdzielać nas wzajemnie od siebie.

Drogę odwrotną pokazuje nam dzisiaj Pan Jezus: jednajmy się wzajemnie, bo to istotnie wspiera i potwierdza nasze pojednanie z Bogiem.

o. Jacek Salij OP